
Labirynt w Kurozwękach czeka na turystów. W tym roku ścieżki tego największego w Polsce obiektu nawiązują do Jubileuszu 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Lato w pełni, dlatego Kurozwęki po raz kolejny zapraszają do odwiedzenia labiryntu w kukurydzy. To największy taki obiekt w Polsce, a tegoroczne ścieżki są opowieścią o polskiej niepodległości. Obiekt uroczyście otwarto 14 lipca, a dokonali tego Andrzej Popiel, współwłaściciel Zespołu Pałacowego, Burmistrz Miasta i Gminy Staszów Leszek Kopeć, Michał Warszawski dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, Witold Świtalski, specjalista do spraw marketingu Zespołu Pałacowego oraz proboszcz parafii w Kurozwękach ksiądz Andrzej Bąk. Wstęgę otwierającą atrakcję przeciął także Bartosz - chłopiec, który jako jeden z pierwszych gości, odwiedził labirynt.

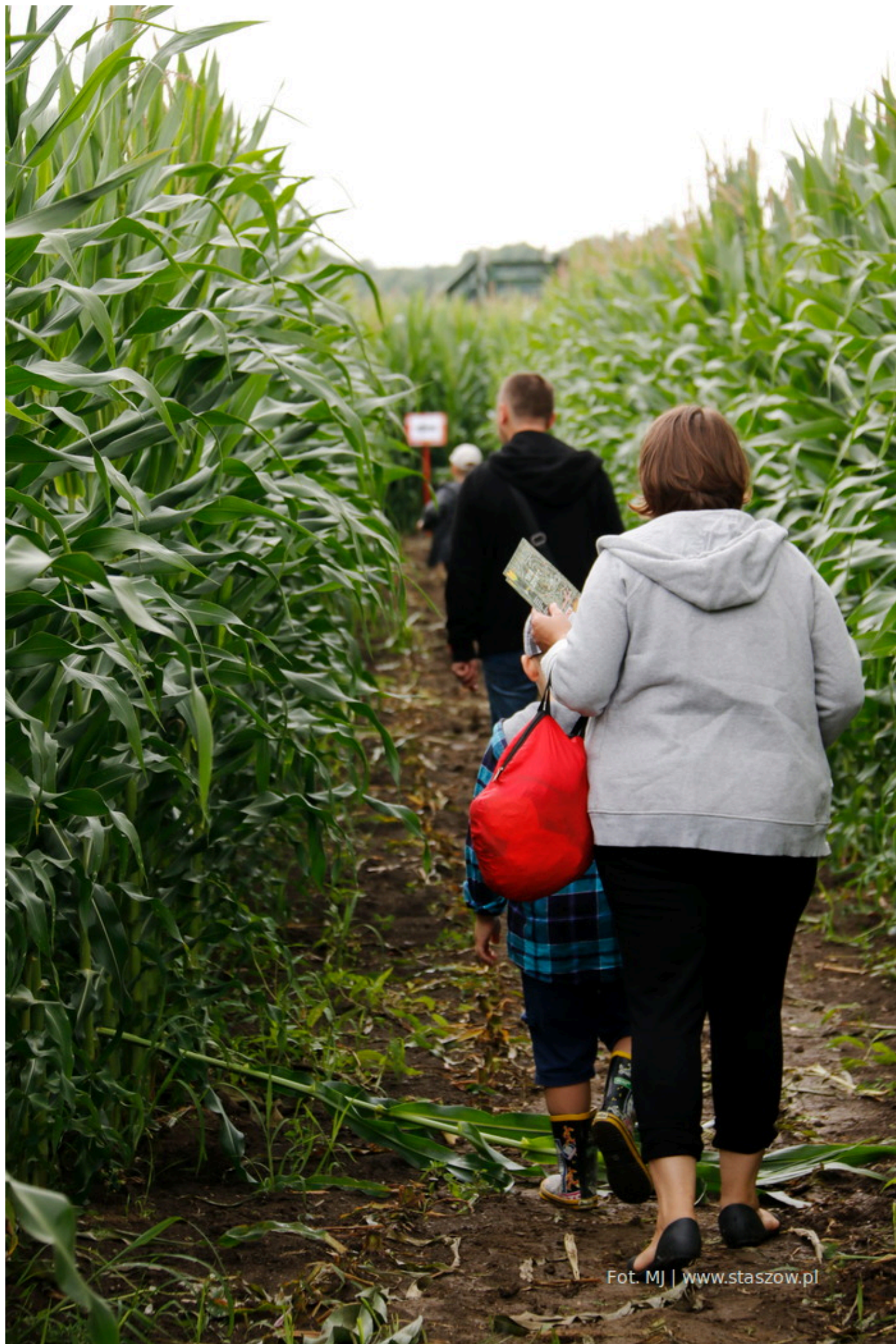
Labirynt w Kurozwękach cieszy się od wielu lat niesłabnącym zainteresowaniem i popularnością. Atrakcyjny teren, system ścieżek, z których tylko jedna jest właściwa, a po obu stronach ściana z kukurydzy. Jedyne, pomocnikiem jest mapa. Ten dreszczyk emocji powoduje, że spacer jest ciekawy. Każda nowa edycja labiryntu ma motyw przewodni, związany jest on ze znaną postacią lub wydarzeniem. W tym roku motywem przewodnim jest 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości i podobizna Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na powierzchni 4,5 hektarów wytyczono ścieżki o łącznej długości ponad 4 kilometrów. Kto nie zbłądzi pokona dystans nieco ponad 2 kilometrów.

Każdy bilet zawiera mapę ścieżek, a na odwrocie znajduje się specjalna krzyżówka do wypełnienia. Na pytania można odpowiedzieć odnajdując punkty z pytaniami. Udział w tej zabawie to nie tylko sprawdzenie swojej wiedzy, ale również szansa na atrakcyjne nagrody i upominki. Cena biletu wynosi 6 zł (normalny) i 4 zł (ulgowy).











Fot. MJ | www.staszow.pl

